

PRZED WYBORAMI

## „Solidarność” apeluje

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Przemyska wystosował oświadczenie, w którym w związku z niewyłonieniem przez ugrupowania patriotyczno-niepodległościowe jednego kandydata na stanowisko prezydenta RP, zaproponował Komisji Krajowej, aby wskazała tego kandydata, który podpisze najkorzystniejszy kontrakt ze Związkiem.

Największą popularnością wśród działaczy z województwa przemyskiego cieszy się Lech Wałęsa i Jan Olszewski. Zarząd Regionu zapelował do komitetów wyborczych i kandydatów utożsamiających się z ideami Solidarności o przystąpienie do dialogu i nieprowadzenie negatywnej i oszczerczej kampanii wyborczej wobec siebie. (d)

ANTYRODZINNA UCHWAŁA?

## ...i protestuje

W związku z opracowywaną przez UM w Przemysku nową uchwałą w sprawie opłat za korzystanie z przedszkoli miejskich, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Przemyska złożył na ręce zarządu miasta krytyczną opinię ww. projektu.

Wzrost opłaty stałej z 20 zł na 40 zł miesięcznie i brak zniżki na każde następne dziecko jest – zdaniem „Solidarności” – nie do przyjęcia. „Uchwała w zasadniczym punkcie nabierze wyrazu antyrodzinnego i spowoduje dalsze zubożenie rodzin wielodzietnych” – piszą autorzy listu. I konkludują: „Podjęcie uchwały w tak drastycznym jej wydaniu stoi w sprzeczności z wyrażoną intencją zapewnienia ostony socjalnej rodzinom, którą deklaruje w imieniu Rady Miasta, Wydział Oświaty UM”. Ostateczna decyzja w sprawie podwyżki opłat w przedszkolach miejskich zapadnie podczas dzisiejszej sesji RM. (o)

ŚWIATOWY DZIEŃ TURYSTYKI

## Włosi w Dynowie

Wczoraj zakończyła się dwudniowa wizyta delegacji włoskiego regionu Molise, której przewodniczył prezydent rządu regionalnego Marcello Venezia. Celem wizyty było uzgodnienie wspólnych przedsięwzięć na rok 1996.

Rozmowy dotyczyły m.in. wymiany handlowej i gospodarczej, współpracy w dziedzinie opieki zdrowotnej oraz rozwoju turystyki i sportu. Część delegacji wzięła udział w obchodach Światowego Dnia Turystyki, które odbyły się w minony weekend w Dynowie. Poza festywnym sportowo-rekreacyjnym oraz programem artystycznym przedstawiono tam ofertę Związku Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego. Pozostali delegaci z zaprzyjaźnionego z Przemyskiem Molise zwiedzili kilka wybranych przedsiębiorstw, zapoznając się z ich propozycjami handlowymi. (o)

V WOJEWÓDZKI ZJAZD PZŁ

## Myśliwska debata

1 października w sali kinowej Klubu Garnizonowego przy ul. Grodzkiej w Przemysku odbył się V Wojewódzki Zjazd Delegatów Polskiego Związku Łowieckiego.

W programie obrad znalazło się sprawozdanie Wojewódzkiej Rady Łowieckiej za okres minionej kadencji. Dokonano wyboru prezesa WRŁ, którym ponownie został Henryk Karnas. W spotkaniu wzięli też udział prezes ZG PZŁ Jacek Tomaszewski. (d)

30 września Duży lotek: 21, 27, 34, 37, 41, 49  
Express lotek: 5, 7, 11, 12, 37  
Lotto Zakłady Specjalne: 19, 26, 29, 32, 36

# ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 43 (1451) 2 PAŹDZIERNIKA 1995 R. cena 30 gr (3000 zł)

## Niedźwiadki rozhartowały Stal!!!



SPORT

KOSZYKÓWKA



Dariusz DELMANOWICZ

Stal-TUK Stalowa Wola – Polonia Przemysł 80:87 (29:40)

To było prawdziwe sportowe wydarzenie w regionie. Obie drużyny w tym sezonie wyraźnie odmienione, zapowiadają walkę o wysokie lokaty. W potyczce tej chodziło też o prestiż i przełamanie ligowych niepowodzeń Polonii w hutniczej hali.

W sobotni wieczór walka była niesamowita – zmienne nastroje, dramatyczna końcówka, upragnione zwycięstwo Niedźwiadków i feta fanów koszykówki nie tylko po meczu w Stalowej Woli, ale i w licznych mieszkaniach w Przemysku, w których słuchano relacji radiowej.

SPRAWOZDANIE Z MECZU, PIERWSZE KOMENTARZE, TABELA I STATYSTYKI NA STR. 4

– Bój był zacięty, ale wygraliśmy – cieszył się po meczu asystent trenera Mariusz Zamirski.

## Grzegorz Lato nie przyjechał!

Przemysłak – Stal Mielec 2:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Weryński, 0:2 Weryński, 1:2 Czopik z karnego, 2:2 Czopik  
Sędziował: Zygmunt Kulaszka



PIŁKA NOŻNA



Dariusz DELMANOWICZ

Magnesem, który ściągnął na stadion Czuwaju sporą liczbę widzów, był zapowiadany przyjazd Grzegorza Lato, który często występuje w drużynie oldbojów Stali Mielec. Na meczu z Przemysłakiem 25 września zjawili się tylko jeden muszkieter ze

„złotej jedenastki” Mielca – Witold Karaś. On też był wyróżniającym się piłkarzem gości i po jego zagraniach mielczanie zdobyli obydwie bramki. Przemysłak grał bardzo ambitnie i do końca walczył o zmianę wyniku. Kiedy oldboje z Mielca opadli nieco z sił (przyjechali tylko w jedenastkę) drużyna przemyska osiągnęła przewagę i w rezultacie doprowadziła do remisu. Obie bramki zdobył Krzysztof Czopik, a jego drugi gol może być wzorem dla młodych, jak należy zachować się i wykorzystywać sytuacje podbramkowe.

W ambitnie grającej drużynie Przemysłaka na wyróżnienie zasługuje postawa bramkarza Władysława Jachimeckiego. Ten 44-letni oldboj znalazłby miejsce między słupkami w jednej okręgowej drużynie.

Przemysłanie grali w składzie: Władysław Jachimecki, Ireneusz Woźniak, Leszek Wolański, Krzysztof Czopik, Krzysztof Krasucki, Kazimierz Jaskarzewski, Robert Śmigieński, Brunon Gniatek, Tadeusz Zubrzycki, Zbigniew Piechota, Lesław Sabor, Mieczysław Danielak, Andrzej Klepacki, Krzysztof Gudzelak, Ryszard Kut, Bogusław Kaczmarek. (Z-ak)

## Uciekło zwycięstwo, uciekł nawet remis!

PIŁKA REZNA

JKS – Zagłębie Lubin 14:15 (8:5)

Wielu emocji dostarczył kibicom sobotni (30 września) pojedynek JKS-u z wicemistrzem Polski Zagłębiem Lubin. Od początku meczu jarosławianki grały niezwykle uważnie w obronie, a do tego miały w bramce wspaniałe usposobioną Alicję Głowczak.

RELACJA NA STR. 2

44-letni Władysław Jachimecki z powodzeniem mógłby zasilić niejedną drużynę klasy okręgowej.



# Uciekło zwycięstwo, uciekł nawet remis!



PIŁKA REZYNNA

## Tłoczno pod jarosławskimi kosztami

Po rozpoczęciu sezonu koszykarzy ekstraklasy, przyszła kolej na niższe klasy rozgrywkowe w tej, jakże widowiskowej, dyscyplinie sportu.

Bardzo poważnie postawiono na koszykówkę w jarosławskim MKS Znicz. Już w ubiegłym sezonie drużyna seniorów tego klubu toczyła emocjonujące zmagania najpierw w grupie rzeszowskiej III ligi (klasa MW), a potem już w grupie finałowej z zespołami grupy krakowskiej. Miejsca premiowanego udziałem w rozgrywkach o awans do II ligi zdobyć się jeszcze nie udało, ale w tym roku, kto wie...

Jarosławscy koszykarze (seniorzy i kadeci) w drugiej połowie sierpnia przebywali na obozie sportowym w Nowym Targu, szlifując kondycję i zdobywając formę. Seniorzy, którymi nadal opiekuje się trener Stanisław Gierczak, rozegrali podczas nowatorskiego zgrupowania trzy mecze z miejscowym zespołem Gorce (2:1 dla MKS Znicz), a po powrocie trenowali i trenują w Jarosławiu, a w meczu sparingowym pokonali tu rezerwy Unii Tarnów. W porównaniu z minionym sezonem w zespole zabraknie Dariusza Kubickiego, który podjął studia na krakowskiej AGH i być może zagra w Wiśle, nie „określił” jeszcze swojego udziału w rozgrywkach doświadczonego Ryszarda Machała. Nadal pozostaną w Zniczu dwaj przemysłanie Witold Pawlak i Maciej Lizoń, a dołączyli do nich jeszcze dwaj inni „poloniści” Grzegorz Brzezicki i Marek Pękalski, doszło także dwóch „resoviaków” Rafał Przyszlak i Marcin Fruga. Jeśli dodamy do tego, że po niezbyt udanej próbie przejścia do Resovii, nadal w Jarosławiu będzie grał nasz „król strzelców” Grzegorz Szczotka, a kadra zespołu liczy, jak nigdy dotąd, aż 18 zawodników, to koszykarski sezon zapowiada się dla miejscowych kibiców naprawdę interesująco.

W rozmowie ze mną prezes MKS Znicz i wielki zwolennik koszykówki Władysław Kordas o szansach na II ligę wypowiada się jednak niezwykle powściągliwie. *Na razie – mówi – musimy wyjść z grupy rzeszowskiej, co zdaje się być stosunkowo proste, a grupie finałowej spróbujemy powalczyć o górną połowę tabeli.*

Jarosławski klub nie posiada zespołu juniorów, ale za to w rozgrywkach biorą udział dwa zespoły kadetów. Pierwszy – rocznik 1980 – prowadzi trener Andrzej Antosz, natomiast drugim, młodszym garniturem ka-

detów (rocznik 1981) opiekuje się trener Zbigniew Machała. Podopieczni tego ostatniego, bezpośrednio po obozie w Nowym Targu, wzięli udział w dorocznym turnieju kadetów w Krakowie. Wśród 11 zespołów rocznika 1980 jarosławska młodzież uplasowała się na VI m., rozgrywając swój najlepszy pojedynek z Koroną Kraków i ulegając jej w samej końcówce 56:62 (w krakowskim zespole występuje trzech reprezentantów Polski kadetów). Jeśli chodzi o szanse zespołów z Jarosławia w rozgrywkach, prezes W. Kordas byłby zadowolony z dalszego awansu bodaj jednego z nich.

To, że w Jarosławiu w tych niezwykle trudnych dla sportu czasach, koszykarze sobie jakoś radzą, mogli wyjechać nawet na obóz sportowy i nie muszą specjalnie się zamartwiać o pieniądze na bieżącą działalność, jest niewątpliwą zasługą grona sponsorów. Tu prezes W. Kordas wymienia Urząd Wojewódzki w Przemyślu, Urząd Miasta Jarosławia, ZPC „San” S.A., Hutę Szkła „Jarosław” S.A., Rejon Energetyczny, PZU S.A., a także firmę elektroinstalacyjną Jana Waltera, firmę meblową Moss-Pol i spółkę „Tomba” z Pełkni.

O tym, jak bardzo poważnie postawiono w Jarosławiu na młodzieżową koszykówkę, świadczyć może fakt prowadzenia kilku grup najmłodszych adeptów basketu. Jedną z grup – rocznik 1982 – prowadziła przez Marzenę Łąkę, w ubiegłorocznej imprezie CHIO-CUP dotarła aż do „ósemki” najlepszych zespołów w Polsce. Najmłodszych szkółą ponadto M. Kamiński (rocznik 1983), G. Moskał, S. Gierczak i J. Jankowski (rocznik 1984) oraz W. Jeliński i Z. Machała (rocznik 1985).

Jest rzeczą wielce chwalebna, że koszykówką zajmują się w Jarosławiu już nawet 10-letni chłopcy, ale zaraz nasuwa się pytanie – a co z dziewczętami? Czyż naprawdę nie ma w sporcie przecież miłośników dziewcząt do uprawiania koszykówki? Trudno w to wpaść! Jestem przekonany, że przy odrobinie dobrych chęci można w Jarosławiu wskrzesić żeńską koszykówkę i nawiązać do pięknych tradycji z lat 70., gdy w barwach JKS-u z powodzeniem występowały tak dobre zawodniczki jak Teresa Szczepańska, Mariola Pantofla, Małgorzata Siedlarz, Teresa Suliborska, Anna Wołoszyn czy Bożena Cieślak. A więc kto podejmie ten temat?

(kram)

### JKS – Zagłębie Lubin 14:15 (8:5)

JKS: Głowczak, Dratwa – Polach 5, Cholewa 0, Siczkowa 5, Byzdra 2, Bury 0, Gilarska 0, Fiałek 1, Baran 1, Kopeć 0, Poniewoźnik 0. Najwięcej bramek dla gości: Gurylowa 6, Żukiel 5. Sędziowali: B. Fronczak i W. Michalik z Krakowa. Widzów: 1200 (komplet)

Wielu emocji dostarczył kibicom sobotni (30 września) pojedynek JKS-u z wicemistrzem Polski Zagłębiem Lubin. Od początku meczu jarosławianki grały niezwykle uważnie w obronie, a do tego miały w bramce wspaniale usposobioną Alicję Głowczak. W ataku bardzo dobrze grała Siczkowa, potrafiąca indywidualnie przebić się przez równie dobrą defensywę gości. Stałe utrzymywała się więc przewaga bramkowa JKS-u, początkowo 3:0, później 5:1 a w 23 min. już 8:3. Pięciobramkowy dystans notowany był jeszcze w 43 min., kiedy JKS prowadził 14:9... i wtedy nastąpiła zupeł-

nie nieoczekiwana zmiana ról. JKS już do końca meczu nie potrafił zdobyć żadnej bramki, choć sytuacji dogodnych ku temu miała kilka Polach, Bury i Byzdra.

W bramce gości znakomicie spisywała się wprowadzona w ostatnim kwadransie Marta Dawidowicz, a ponadto naszym piłkarkom zaczęło brakować sił, stąd popełniały rażące błędy i niecelnie podawały piłkę, co bezlitośnie wykorzystywały lubinianki. Dały o sobie wyraźnie znać trudny start do nowego sezonu – w 8 dni aż 3 mecze – a przede wszystkim skutki środowowego występu w Piotrkowie, gdzie m.in. mocno poturbowana została Dagmara Kot i nie była w stanie w sobotę zagrać i wspomóc koleżanki.

W 56 min. Zagłębie po raz pierwszy i jedyny w tym meczu doprowadziło do remisu – 14:14, a 2 min. później zdobyło zwycięską bramkę (Guryliowa).

W ostatniej sekundzie meczu była jeszcze szansa uratowania choćby remisu, jednak ostry



Trudno było sforsować obronę lubinianek.

strzał Polach z rzutu wolnego bezpośredniego trafił w wewnętrzny kant słupka, a piłka nie wpadła do siatki...

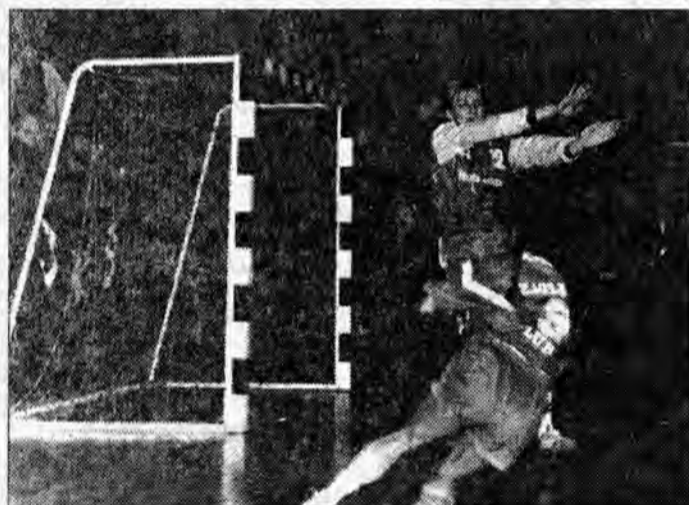
### A trzy dni wcześniej...

#### Piotrcovia Piotrków Trybunalski – JKS 31:21 (15:9)

Bramki dla JKS-u zdobyły: Byzdra 7, Siczkowa 5, Baran 3, oraz Polach, Kot, Bury po 2. Najwięcej dla Piotrcovii: Fedorowa 9, Matuszewska 8.

W środę (27.09) Jarosławianki przez 18 min. toczyły wyrównany pojedynek z silnym zespo-

łem gospodyń, remisując w tym okresie 6:6. Jednak gdy boisko za czerwone kartki musiały opuścić Polach w 20 min. za faul i Fiałek w 22 min. za trzecie wykluczenie, przewaga Piotrkovii momentalnie wzrosła 11:6, a różnica 5-6 bramek utrzymywała się do 42 min. W teście minucie plac gry musiały opuścić mocno sponiewierana przez piotrkowianki Dagmara Kot, co spowodowało, że już do końca spotkania jarosławiankom nie udało się nawiązać wyrównanej walki z przeciwniczkami, które „odskoczyły” w pewnym momencie aż na 11-bramkową odległość. (kram)



Mariola Dratwą należała do wyróżniających się zawodniczek JKS.

## XIV Bieg nad Sanem

### 1 października odbył się Bieg nad Sanem.

Bieg rozegrano po raz czternasty. Od 1981 poświęcony on jest propagatorowi biegu, pierwszemu prezesowi ZW Towarzystwa Krzewienia Kultury Fi-

zycznej w Przemyślu – Andrzejowi Cieszyńskiemu. W tym roku na starcie, pomimo nie sprzyjającej pogody, stanęło około 250 zawodników, a w biegu głównym z Korytnik do Przemyśla (12,5 km) 29 zawodników, w tym jedna kobieta **Renata Grabska** z Rzeszowa.

Biegi rozegrano pod dyktando zawodników z Krosna i województwa krośnieńskiego. Tylko w najmłodszej kategorii przemysłanie zaznaczyli swój udział.

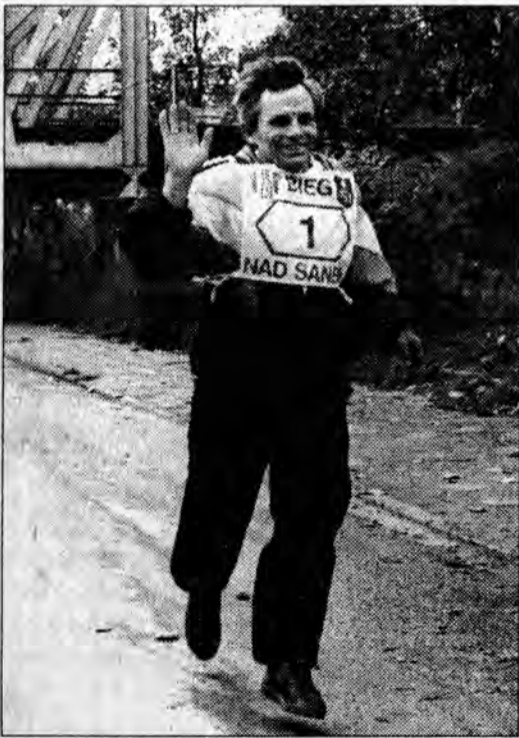
W biegach towarzyszących najlepszymi byli: **1000 m dziewcząt:** Marta Grabska przed Krystyną Czubską – obie Karpaty Krosno **1500 m chłopców:** Piotr Grabiński przed Stanisławem Rodzikiem – obaj z Brzozowa **1500 m dziewcząt:** Dorota Surowiec przed Agatą Niziołek (obie z Krosna) **2000 m chłopców:** Marek Wąsok (Lesko) przed Marcinem Zajdek (Krosno) **800 m dzieci:** Iza Głogowska (SP 15) przed Dorotą Plebankiewicz (Żurawica) i Moniką Wojtowicz (SP 15)

#### W biegu głównym:

1. Wojciech Pelczar (Karpaty Krosno)
2. Ryszard Krukar (Karpaty Krosno)
3. Hubert Wiertak (Karpaty Krosno)
4. Andrzej Surowiec (Komunalni Sanok)
5. Stanisław Herbert (nie zrzeszony)
6. Aleksander Boliczew (Lwów)

Nastarszym zawodnikiem biegu był **Jan Adamczyk** z Tych (61 lat) a po raz 14 startował w biegu **Zbigniew Fac** z Juventii Przemyśl.

W przyszłym numerze wywiad z panem Zbigniewem. (z-ak)



Zbigniew Fac po raz czternasty wziął udział w biegu.



## Balony nad Stalową Wolą

Osiem załóg z różnych stron Polski zjechało do Stalowej Woli, aby w dwóch ostatnich dniach września wziąć udział w Balonowym Babim Lecie 1995. Organizatorem imprezy była miejscowa firma „Eko-gaz”. Również nasz reporter przyglądał się zawodom. Więcej szczegółów na ten temat w środowym wydaniu „Życia Przemyskiego”. (d)

## Rada wojewody

W Przemyślu, jako jedna z pierwszych w kraju, powstała Rada do Spraw Kultury Fizycznej przy Wojewodzie Przemyskim.

Zadaniem Rady jest określanie kierunków działań i polityki wojewody w sprawach sportu w województwie. Posiedzenie 25 września poświęcone było sprawom Szkolnego Związku Sportowego i Ludowych Zespołów Sportowych. Rada, której przewodniczy **Wojciech Dryla**, uznała funkcjonowanie tych masowych organizacji kultury fizycznej za potrzebne. Wprowadzenie inne są dziś zadania nadrzędnych stowarzyszeń

(Z-ak)



# Na piłkarskich boiskach

Korespondencje

## III LIGA

### Polonia – Stal Sanok 2:1 (2:1)

**Bramki:** 1:0 Wajda 2 min., 2:0 Rop 18 min., 2:1 Gołda 42 min.  
**Polonia:** Abram – Niemiec, Mazur, Wajda, Kościelny – Kogut (od 88 min. Piechota), Załoga (od 70 min. Madeja), Rop, Pankiewicz – Buczkowski, Paszek (od 76 min. Curzytek).  
**Sędziował:** Ł. Bartosik (Kraków).  
**Złote kartki:** Mazur, Załoga (P), Brynda, Gołda, Krupa (S).  
**Widzów:** 250.

Jeszcze na dobre nie rozpoczęło się to spotkanie a już Poloniści prowadzili 1:0. Niemiec wykonał rzut rożny, piłkę dopadł Rop i widząc zagrożenie na polu karnym goście oddał ją do tyłu – Wajda strzelił niezbyt silnie z 25 metrów. Zastępujący etatowego bramkarza Stali Zabawskiego, Chyła tak niefortunnie interweniował, że piłka między nogami wpadła do siatki. Goście chcieli jak najszybciej odrobić straty – rzucili się do ataku i dwukrotnie (w 9 i 15 min.) pod bramką Abrama było gorąco. W 18 min. Polonia skontrowała a dośrodkowanie z prawej strony wykończył Mariusz Rop, który strzałem z woleja uzyskał drugą bramkę. Wydawało się, że Stal poddała się.

Taszcza że silny boczny wiatr i tenikliwe zimno nie pozwoliły graczom na boisku na skoordynowane zagrania. W 42 min. obrona gospodarzy popełniła błąd zostawiając Gołdę bez opieki. Ten podbiegł w rejon szesnastki i strzałem nie do obrony zdobył kontaktowego gola. Wynik pierwszej połowy mogli jeszcze zmienić Rop i Paszek. Strzał tego pierwszego w 43 min. minimalnie minął cel a uderzenie Paszka wylądowało na słupku. W drugiej połowie Kogut (57 min.) i znowu Rop (58 min.) mogli wpisać się na listę strzelców – bramkarz i obrona gości zapobiegli jednak utracie bramki. Polonia wygrała zasłużenie lecz w ich szeregach w dalszym ciągu szwankuje skuteczność i niepewna obrona.

### Kamax – Karpaty 1:0 (0:0)

**Bramki:** 1:0 Stysz.  
**Kamax:** Kulig, Gęzlarz, Dembiak, Pieczek (46 min. Dobosz), M. Stysz (46 min. W. Stysz), Boroń, Tułacz, Barnak, E. Stysz, K. Pinda, M. Stelmach.  
**Karpaty:** Kurdziel – Gorzynek, Cwynar, Wacek, Bęben, Ginalski, Zajdel (75 min. Niznik), Kwolek (12 min. Bojko), Stopa, Ząbek (28 min. Skalski) Kielar.  
**Złote kartki:** Ginalski, Zajdel, Skalski.  
**Sędziował:** W. Kozmic (Rzeszów).

W niedzielę na trybunach Kamaxu było znacznie mniej kibiców niż zwykle. Przenikliwe zimno i padający chvilami deszcz skutecznie odstraszyły chętnych od oglądania piłkarskiego widowiska. Piłkarze jednak o ligowe punkty muszą walczyć nie patrząc na pogodę. Pierwsza połowa rywalizacji zawodników Kamaxu i Karpat nie rozgrzała widzów. Mecz toczył się w kłopotliwym tempie, nie było też zbyt wielu okazji do zdobycia bramek. Dało się zauważyć, że drużyna Karpat nastawiła się raczej na szczelną obronę swojej bramki i wywiezienie z Kańczugi jednego punktu. Kamax też atakował bez przekonania. W drugiej połowie wydawało się, że na murawę wyszły nie te same zespoły. Wprowadzenie do gry po przerwie Dobosza a przede wszystkim W. Stysza znacznie ożywiło grę Kamaxu. W 60 minucie Boroń ograł 3 obrońców Karpat, i z prawej strony boiska celnie dośrodkował na pole karne a E. Stysz strzałem głową zmusił Kurdziela do kapitulacji. Po bramce gospodarzy piłkarze z Krosna także musieli zmienić taktykę. Mecz nabrał wigoru. Obie drużyny co rusz stwarzały zagrożenie pod bramką przeciwnika. Dwa razy

w 18 i raz w 20 minucie drugiej połowy bardzo groźne sytuacje stworzyli Krośnianie, ale za każdym razem na posterunku był świetnie dysponowany Kulig. Z kolei w 67 minucie na bramkę Karpat szarżował Pinda, ale zmęczony 35-metrowym rajdem strzelił zbyt słabo i bramkarz gości bez trudu obronił. Niedługo potem groźnie strzelali E. Stysz i Barnak a także

Stopa z Karpar. Bardzo emocjonująca była sama końcówka meczu. W 85 minucie po akcji Tułacza i Stelmacha ten ostatni będąc w sytuacji sam na sam nie zdołał pokonać bramkarza gości. Tuż przed końcowym gwizdkiem Kulig raz jeszcze dowiódł, że należy do mocniejszych punktów drużyny. Dwukrotnie uratował zespół przed utratą gola. Karpaty zaatakowały wtedy fałą. Pod bramkę Kamaxu zapędził się nawet golkeeper gości. Mało brakło a kosztowało by tu Karpaty utratę drugiego gola. Stelmach, do którego trafiła piłka nie strzelił do pustej bramki Karpat.

### Kabel – Czujaw 2:0 (0:0)

**Obie bramki dla gospodarzy zdobył Bilski.**

Według relacji obserwującego mecz Leszka Egnera – dyrektora klubu, wpływ na końcowy rezultat meczu miała postawa sędziego p. Kielbasy z Tarnowa. Wcale nie widział przewinień ze strony krawkowskich graczy. Już na początku meczu groźnej kontuzji doznał Rączka a druga bramka padła po ewidentnym faulu na Michalskim.  
**W Krakowie Czujaw grał w składzie:** Michalski – Dubiel, Porębnny, Kozicki, Rączka, Jaroch, Szot, Wilk – Stysz, Sakowski, Dołęga.

**W pozostałych meczach:** Resovia – Tarnovia 1:1, Wistoka – Unia II 6:2, Izolator – Stal Rz. 1:0, Kolbuszowianka – Dalin 3:0, Świt – Wawel 1:0, Karpaty S. – Pogoń 4:2.

## TABELA

1. Kamax	11	26	19:9
2. Stal Rz.	11	24	28:12
3. Wawel	11	22	22:9
4. Wistoka	10	20	23:13
5. Kabel	11	20	19:14
6. Czujaw	11	18	14:8
7. Dalin	11	17	15:14
8. Świt	11	17	10:20
9. Izolator	11	15	13:10
10. Tarnovia	11	14	12:16
11. Stal S.	11	13	14:12
12. Pogoń	11	13	14:13
13. Polonia	11	13	15:22
14. Karpaty S.	11	12	12:19
15. Kolbusz	11	11	11:17
16. Karpaty K.	10	10	7:14
17. Unia II	11	6	13:27
18. Resovia	11	5	12:23

## IV LIGA

### Dynovia – Brzozovia 1:1 (0:0)

**Bramki:** 0:1 Węgrzyn 75 min., 1:1 Wandas 85 min.  
**Dynovia:** Trawka – Koszytła, Hadam, Góra, Wandas – Domin (od 77 min. Gierula), Barszczak (od 84 min. Wajgold), Banaś (od 59 min. Wolski), Golonka (od 80 min. Maziarek) – Nowak, Jaszczur.  
**Sędziował:** W. Dulski (Rzeszów).  
**Widzów:** 250.

Mecz miał wyrównany przebieg a wynik nie krzywdzi żadnej z drużyn. Obie jedenastki miały sporo okazji do zmiany wyniku. Po stronie gospodarzy okazji nie wykorzystali: Golonka, Barszczak i Jaszczur.

W zespole Dynovii dobry mecz rozegrali Koszytła i Trawka.

### Crasnovia – Pogoń Lubaczów 6:0 (1:0)

**Sędzia:** J. Winiarz (Krosno).  
**Pogoń:** Antosz – Szydło, Frankowski (od 70 min. Motyl), Szański, Hałucha – Krasnokucki, Sa-

nok, Majdan, Dzióbek – Weselak (od 46 min. Krzyszkowski), Dzióbek.

Czarna seria Pogoni trwa nadal. Wynik 0:6 to już nie porażka, ale klęska. A pierwsza połowa zapowiadała dobre widowisko piłkarskie. Pogoń zaatakowała od pierwszej minuty bramkę rywali i stworzyła wiele groźnych sytuacji strzeleckich. Niestety ze skutecznością i wykonaniem akcji było już kiepsko. Kończąc I połowę: faul na polu karnym Crasnovii, sędzia dyktuje rzut karny dla gospodarzy i na przerwie do szatni schodzą zawodnicy Pogoni mając już do odrobienia jedną bramkę. Ta stracona bramka nadawała wiarę w zwycięstwo lub choćby remis. Zespół jakby stanął w miejscu. Wysiłek włożony w grę w I połowie sprawił, że zabrakło już sił na drugą. Wyszyli na wierzch wszystkie braki kondycyjne, które czynią z Pogoni „drużynę 45 minutową”. Na takie wyniki nakładają się również problemy organizacyjne: po rezygnacji trenera T. Birczyńskiego oraz zapowiedzianego odejścia z zespołu czołowego snajpera Jacka Krzyszkowskiego – przed lubaczowskim zespołem przyszłość nie rysuje się zbyt różowo.

### JKS – Stal II M. 5:0 (3:0)

**Bramki:** 1:0 W. Makarowski 3 min., 2:0 Romanów 37 min., 3:0 Orzechowski 45 min., 4:0 Szmuc 69 min., 5:0 Bartłomiejczyk 87 min.  
**JKS:** Urbanik – Kędzior, Strawa, Orzechowski – Halbina (od 64 min. Mazur), Żelazny (od 46 min. Barnak), W. Makarowski, R. Makarowski (od 72 min. Bartłomiejczyk) – Pietryna, Śkiewicz, Romanów (od 57 min. Szmuc).  
**Sędziował:** J. Maślanka (Krosno).  
**Złota kartka:** Kędzior.  
**Widzów:** 200.

JKS w tym meczu przeważał od pierwszej do ostatniej minuty, karcąc gości efektywnymi bramkami. Festiwal strzelecki już w 3 min. rozpoczął W. Makarowski mijając obronę gości, która usiłowała zastawić pułapkę ofsajdową – jego strzał z około 20 metrów w samo okienko bramki był ozdobą meczu. Z kolei serię ładnych bramek zakończył Bartłomiejczyk kierując piłkę z woleja do siatki po „wrzutce” Orzechowskiego. W 5 min. zastępujący Kulpę bramkarz Urbanik wygrał pojedynek sam na sam z zawodnikiem gości Konopelskim.

**W pozostałych meczach:** Sokółowianka – Czarni P. 1:0, Nafta Jedlicze – Bieszczady 4:0, Zelmer – Czarni J. 3:1, Nafta Jasło – Unia 3:0, Lechia – Stal E. 1:3.

## TABELA

1. Zelmer	9	24	26:7
2. Unia N.S.	9	21	16:11
3. Stal E.	9	17	11:5
4. Nafta Jasło	9	17	13:9
5. JKS	9	16	24:10
6. Czarni P.	9	16	15:10
7. Nafta Jed.	9	15	14:8
8. Crasnovia	9	12	14:16
9. Brzozovia	9	11	15:14
10. Czarni J.	9	11	13:12
11. Bieszczady	9	10	9:13
12. Sokółow	9	10	5:11
13. Stal II M.	9	9	8:16
14. Lechia	9	6	7:19
15. Pogoń	9	6	10:30
16. Dynovia	9	5	6:15

## V LIGA

### Motor – Huragan Gniewczy 0:0

**Motor:** Dąbrowski – Jaroch (od 57 min. Eliszar), Kosmyk, Gierczak, Fedyk – Smyk, Galanty, Walczak – Strzałkowski, Barszczak (od 69 min. Chwasta), Pankiewicz (od 80 min. Kaglik).  
**Huragan:** Gołąb – Strama, A. Konieczny, Dąbrowicz, E. Konieczny – Ficek (od 77 min. Motyl), Chrusciel, Domin, Nowak (od 85 min.

Telega) – Hader, Gurak (od 46 min. Z. Konieczny).  
**Sędziował:** A. Leja (Jarosław).  
**Złote kartki:** Motyl, Hader.  
**Widzów:** 250.

Motor nie wykorzystał atutu własnego boiska, zwłaszcza że goście nie bez trudu zmontowali drużynę na sobotni mecz (prace polowe). Wprawdzie gospodarze posiadali optyczną przewagę na boisku i kilka dobrych sytuacji strzeleckich (Galanty, Barszczak), musieli się podzielić punktami z ambitną drużyną z Gniewczyny.

### MKS Orzeł – LZS Łukawiec 5:2 (2:1)

**Orzeł:** Krupa, Majba, Bogacz, Cieślak, A. Krupa, Kiszka (60 min. Boratyn), Mytek (46 min. Miłklas), Jucha, Sawa (35 min. Dryniak), Drzyszek, Gilarski.  
**Łukawiec:** Hołowacz – Kolano, Kawalerski, Gnat, Antonik, Michalik, Dobrowolski, Strojny (46 min. Brzyski, Michalik, Sikora, (65 min. Mielnik), Dorota.

**Sędziował:** M. Janas (Przemysł).  
Orzeł gorąco dopingowany w meczu z drużyną z Łukawca odniósł pewne i zdecydowane zwycięstwo. Goście nie mieli w niedziele nic do powiedzenia. Pierwszą bramkę dla Orła już w pierwszej minucie zdobył Gilarski a kwadrans później za sprawą Majby było już dwa zero. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 2:1 a w drugiej odsłonie mimo zdecydowanej przewagi długi czas wynik nie ulegał zmianie. Dopiero 75 minucie dośrodkowanie z rzutu rożnego przejął Bogacz i podwyższył wynik na 3:1. Cztery minuty później ponownie przytomnie zachował się Gilarski, który wyskoczył do dośrodkowanej z rzutu wolnego piłki i głową skierował ją do siatki. Kiedy zadowoleni z wyniku kibice zaczęli opuszczać już boisko Boratyn zagrał piłkę do Majby, który z 5 metrów ponownie nie dał szans bramkarzowi z Łukawca.

### LZS Świętoniowa – MKS Polonia II 4:3 (1:1)

**Bramki:** 0:1 Hajduk 19 min., 1:1 Z. Piątek 40 min., 2:1 Jędrzejec 46 min., 2:2 Bacza 70 min., 2:3 Badowicz 73 min., 3:3 Marek 75 min., 4:3 Piątek 82 min.  
**Świętoniowa:** Harpula – Z. Piątek (72 min. M. Jędrzejec), Pieniążek, Piech, M. Pelc, Lasek (46 W. Piątek) R. Pelc, W. Jędrzejec, Mroszczyk, Krupa, Marek.  
**Czerwona kartka:** M. Krupa (68 min.).

Był to twardy i bardzo emocjonujący mecz zakończony pierwszym od kilku tygodni sukcesem drużyny gospodarzy. Sędzia wielokrotnie był zmuszony interweniować i upominać ostro grających piłkarzy a w 68 minucie za złapanie polonisty za nogę został usunięty z boiska Krupa. Gospodarze grając w dziesiątkę odnieśli jednak szczęśliwe zwycięstwo.

Prowadzenie dla Polonii w 19 minucie uzyskał Hajduk, który po dośrodkowaniu z prawego skrzydła zmusił Harpułę do kapitulacji. Na pięć minut przed zakończeniem pierwszej połowy ataki gospodarzy zwyciężyła ładna bramka strzelona z 25 metrów przez Z. Piątka. Zaraz po gwizdku rozpoczynającego drugą połowę było już 2:1. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego głową strzelił W. Jędrzejec. W 70 minucie poloniści wyrównali. Bacza głową musiał Pelca do kapitulacji. Trzy minuty później bramkarz Świętoniowej ponownie wyjmował piłkę z siatki. Zdawało się, że grający w dziesiątkę gospodarze kolejno raz zejdz z boiska pokonani.

Jednak tym razem szczęście się do nich uśmiechnęło. W 75 minucie strzałem z wolnego wyrównał Marek a 7 minut później R. Pelc zacentrował na pole karne i z kilku metrów Piątek ustalił wynik spotkania.

**W pozostałych meczach:** Bizon – Budowlani Sz. 3:1 (K. Cwynar, R. Cwynar, Trela dla Bizona), Piast – Łęk 0:2, Sokół – Czujaw II 2:2, Budowlani R. – Stubno 1:2, Gorliczyna – Dobkowice 3:2.

## TABELA

1. Orzeł	9	22	27:6
2. Motor	9	19	15:6
3. Bizon	8	17	13:6
4. Łęk	9	17	17:13
5. Huragan	9	16	13:9
6. Dobkowice	9	15	30:20
7. Czujaw II	9	14	20:15
8. Gorliczyna	9	12	16:13
9. Stubno	9	12	13:26
10. Polonia II	9	11	22:16
11. Piast	9	10	8:12
12. Świętoniowa	8	8	13:17
13. Budowlani R.	9	7	12:19
14. Sokół	9	7	9:28
15. Łukawiec	9	6	14:24
16. Budowlani Sz.	9	5	5:15

## KLASA OKRĘGOWA

Gać – Kaszyce ..... 1:2  
Czarni O. – Roźwienica ..... 1:1  
Przedmieście – Kamax II E. .... 2:1  
Rożtoce – Wólka Peł. .... 3:1  
Wielkie Oczy – Krówniki ..... 1:3 (Osowski – Sidor, Salamon, Szkulski)  
Cieszacina W. – St. Dzików ..... 1:1  
Mirocin – Bircza ..... 5:1  
Laszki – Mołodycz ..... 2:1

## TABELA

1. Laszki	9	18	26:13
2. Mirocin	9	18	29:24
3. Roźwienica	9	17	19:11
4. Gać	9	15	12:8
5. Rożtoce	9	14	20:16
6. Bircza	9	14	18:14
7. Krówniki	9	14	21:18
8. Wólka Peł.	9	14	16:14
9. St. Dzików	9	14	17:20
10. Czarni O.	9	13	21:19
11. Kaszyce	9	13	16:17
12. Cieszacina W.	9	11	20:18
13. W. Oczy	9	10	12:20
14. Przedmieście	9	10	10:21
15. Kamax II E.	9	9	12:16
16. Mołodycz	9	0	5:23

## KLASA A

**Grupa lubaczowska**  
Wólka Krowicka – Ursus Dachnów 3:3  
Nowe Sioło – Cewków 3:2  
Basznia – Krowica 1:2  
Sokół Lubaczów – Legia Oleszyce 8:2  
Zdrój Horyniec – Zalesie 6:0  
Płazów – Żryw Młodów 0:7

## TABELA

1. Młodów	7	21	35:0
2. Dachnów	7	14	16:7
3. N. Sioło	7	14	16:14
4. Sokół L.	7	12	22:13
5. Krowica	7	11	17:13
6. Basznia D.	7	10	12:15
7. Cewków	7	9	19:14
8. Wólka Kr.	7	8	15:24
9. Płazów	7	7	15:22
10. Horyniec	7	6	12:14
11. Legia Ol.	7	4	11:35
12. Zalesie	7	1	15:36

W tabeli uwzględniono walkower 3:0 dla Krowicy w meczu z Cewkowem.

### Grupa przemyska

Maćkowie – Święte ..... 2:3  
Skotuszów – Trójce ..... 3:1  
Wyszatyce – Hawniki ..... 2:2  
Kalników – Walawa ..... 2:0  
Duńkowice – Żurawica ..... 1:1  
Kosienice wycofały się z rozgrywek, dotychczasowe mecze zweryfikuje WGiD OZPN Przemysł.

### Grupa jarosławska

Miękisz Nowy – Rokietnica ..... 0:0  
Pruchnik – Wiązownica ..... 3:0  
Wysock – JKS II ..... 1:1  
Zapałów – Morawsko ..... 7:1  
Munina – Rudołowie ..... 3:1  
Makowisko – Korzenica ..... 2:1 (mecz przerwano w 72 min. wskutek opuszczenia boiska przez zespół gości – zawody prowadził sędzia z wyboru)

## TABELA

1. Zapałów	7	19	22:4
2. JKS II	7	16	27:9
3. Pruchnik	7	16	18:7
4. Munina	7	11	12:7
5. Rokietnica	7	10	13:10
6. Korzenica	7	10	14:14
7. Miękisz N.	7	10	13:15
8. Rudołowie	7	7	12:11
9. Wiązownica	7	6	6:24
10. Wysock	7	5	10:12
11. Morawsko	7	5	13:22
12. Makowisko	7	4	11:26

## Grupa przeworska

Nowosielce – Grzęska ..... 3:3  
Tryńcza – Roźniatów ..... 1:1  
Żurawicki – Wierzba ..... 5:1  
Krzeczowice – Hawłowie ..... 5:2  
Zarzecze – Urzejowice ..... 3:3  
Gorzyce – Rozbórz ..... 2:0

## TABELA

1. Żurawicki	7	16	20:8
2. Krzeczowice	7	15	20:14
3. Urzejowice	7	13	15:8
4. Wierzba	7	13	18:13
5. Grzęska	7	12	24:16
6. Nowosielce	7	11	15:13
7. Hawłowie	7	9	15:16
8. Zarzecze	7	7	15:21
9. Rozbórz	7	6	9:13
10. Gorzyce	7	6	11:17
11. Roźniatów	7	5	8:15
12. Tryńcza	7	1	11:27

## KLASA B

### Grupa jarosławska-przeworska

**Wyniki (10.09):** Pełkinie – Surochów 1:3, Czetylice – Maleniska 1:3, Machorka – Rozbórz Df. 2:1, Ujezna – Siennów 4:2, Jagieła – Pełnatyce 4:0.

**Wyniki (17.09):** Maleniska – Pełkinie 4:1, Jagieła – Czetylice 1:0, Surochów – Machorka 0:3, Pełnatyce – Siennów 1:3, Rozbórz Df. – Ujezna mecz przełożono.

**Wyniki (24.09):** Machorka – Maleniska 3:1, Czetylice – Pełnatyce 4:2, Ujezna – Surochów 3:0, Pełkinie – Jagieła 0:5, Siennów – Rozbórz Df. 4:6.

## TABELA

1. Jagieła	3	9	10:0
2. Machorka	3	9	8:2
3. Ujezna	2	6	7:2
4. Maleniska	3	6	8:5
5. Rozbórz Df.	2	3	7:6
6. Czetylice	3	3	5:6
7. Siennów	3	3	



SPROWADZANIA NA ZIEMIE CZAS ZACZĄC...

# „Stalówka stuknięta”

Mariusz GODOS

**TUK-Stal Stalowa Wola - Polonia Przemysł 80:87 (29:40)**

**Sędziowali:** R. Głogowski (Katowice), Z. Szpilewski (Poznań). **Widzów:** 2500.

Ten, kto układał terminarz spotkań I ligi koszykówki męskiej nie był zbyt łaskawy dla drużyny Polonii. Pierwsze cztery kolejki, to spotkania z zespołami, które, według zgodnej opinii fachowców, mają liczyć się w ostatecznym rozrachunku. Po zdecydowanym zwycięstwie ze Śląskiem-ESKA, dramatycznym acz zwyciężskim meczu z wrocławskim Nobilesem, kontrowersyjnej porażce w Pruszkowie, „Przemyskim Niedźwiadkom” przyszło zmierzyć się ze Stalą w Stalowej Woli. Trener T. Mołłow obiecywał zwycięstwo, ale istniało coś, co nakazywało zachowanie pewnej ostrożności w ferowaniu ostatecznego rozstrzygnięcia.

Stalowowska drużyna znana jest z tego, że doskonale gra na własnym parkiecie. Niejednokrotnie szorowanie parkietu spodenkami przynosiło wymierne efekty w pojedynkach z teoretycznie mocniejszymi drużynami. W ubiegłym sezonie ze zwycięstwa tam mógł cieszyć się jedynie Nobiles. Tak więc Polonię miała czekać niezwykle ciężka przeprawa i tylko przeciwstawienie analogicznej postawy mogło dać nadzieję na komplet punktów. I tak też było.

Spotkanie zaczęło się od obustronnych błędów, co w pewnej mierze spowodowane było dobrą grą w obronie obydwu drużyn. Jako pierwsi opanowali nerwy gospodarze, którzy przez pierwsze 10 minut utrzymywali stałą przewagę, wahając się w granicach 2-5 pkt. Poloniści po raz pierwszy wyszli na prowadzenie w 11 minucie (19:18) po trafieniu D. Thomasa. Przez kolejne minuty trwała wymiana „partii szachów”. Na każdy koszt gospodarzy „Niedźwiadki” z elegancją odpowiadały tym samym.

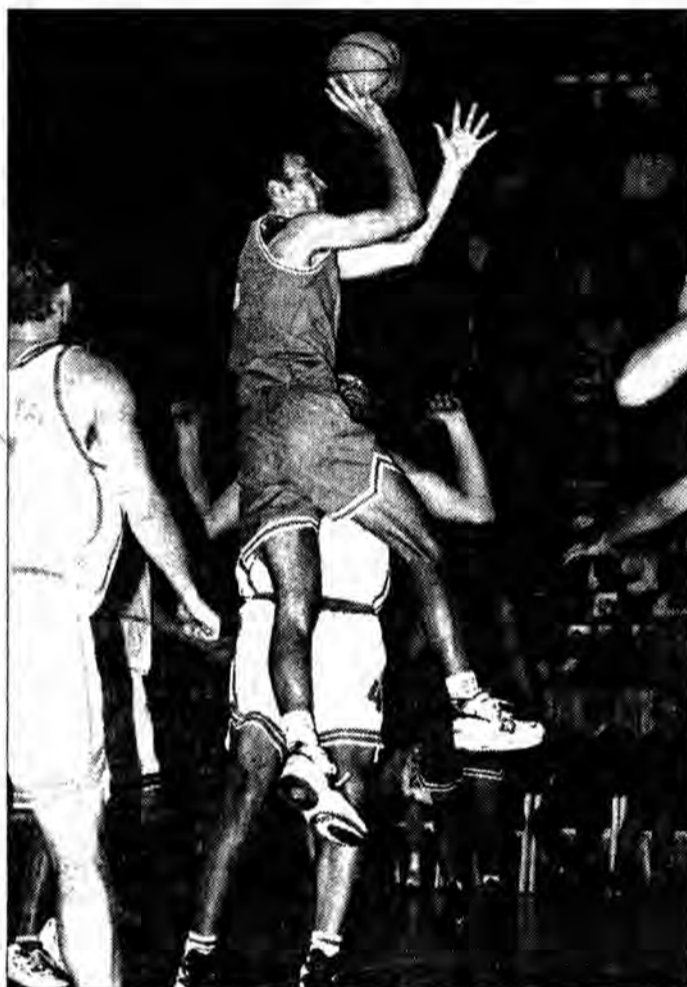
Dominującym elementem tablicy wyników był remis. Aż przyszła 16 min., w której nastąpił „odjazd” Polonii. T. Mołłow sięgnął wtedy po swój, jak się później okazało, największy atut w tym meczu. Był nim Arkadiusz Miłoszewski. Kilka zbiórek na bronionej tablicy, natychmiastowe uruchamianie szybkiego ataku, prowadzonego przez A. Adamka i K. Miłę, który kończony był przez A. Miłoszewskiego. W 17 min. zrobiło się 36:24 dla Polonii, którą to przewagę mądre utrzymywali do końca pierwszej połowy.

Warto zaznaczyć dobrą postawę w obronie A. Adamka, który nie dał pograć D. Redmonowi (zdobył „tylko” 9 pkt.).

Jedenastopunktowa przewaga dawała duże nadzieje na kofcowy sukces. Postawa „stalówki” w pierwszej połowie również mogła sugerować optymistyczną finalizację spotkania.

Drugą połowę należałoby, paradoksalnie, rozpocząć od pary sędziowskiej. Panowie ci za bardzo wzięli sobie do serca rolę, jaką mieli pełnić w tym meczu. Po kilku minutach gry A. Adamek, K. Miła, R. Rutkowski a zaraz potem D. Thomas mieli na swoim koncie po cztery przewinienia. Skąd? Tego to chyba sami sędziowie nie wie-

dzieli. To spowodowało konsekwencje w grze obronnej. Nie można było już tak agresywnie kryć. W 25 min. zrobiło się tylko 48:44 dla Polonii. Sytuacja stawała się niezbyt przyjemna. Na dodatek uaktywnił się David Redmon. Amerykanin, przypominający sylwetką znanego aktora Toma Hanksa, zaczął trafiać z każdej pozycji, co mogło budzić obawę, że może on zrobić to, co robił inny koszykarz (choć nie ten poziom). Wymienianie jego nazwiska może być nie na miejscu, aczkolwiek on również sam rozstrzygał mecze na korzyść swojej drużyny. W 33 min. spotkania Stal prowadziła już 67:62. W kilkanaście sekund potem sędziowie z tylko sobie znanych powodów, ukarali A. Adamka piątym, wykluczającym z gry przewinieniem. Ostatnie decydujące 5 min. przyszło Polonii rozgrywać więc w dość ekstremalnych warunkach. Na szczęście dobra gra A. Miłoszewskiego i K. Mili poparta skutecznością D. Thomasa wyśforyowała „Niedźwiadki” na prowadzenie 73:70 w 37 min. „Stalówka” nie dawała za wygraną, choć na jej niebezpieczeństwo przetrwał D. Redmon. Polonia zaś konsekwentnie grała długo, a wsad N. Buntina na 75:70 był przedniej marki. Zaraz potem A. Gołąb odpowiedział „trójką” i znowu na styku – 75:73. Wtedy zaistniał punktowo K. Miła. Wybrał piłkę P. Karolakowi, został sfalowany i bezbłędnie wykorzystał dwa przysługujące rzuty osobiste – 77:73. Stalowolanie, widząc że zwycięstwo wymyka im się z rąk, zaczęli natychmiast faulować, licząc na niecelne rzuty „Niedźwiadków” z osobistych. Lecz to było tylko wodą na młyn dla K. Mili i R. Rutkowskiego. Z gracją a zarazem solidnie każdym celnym rzutem wbiłali gwóźdź do trumny gospodarzy. 70 sek. do końca – 79:73 (dwa cel-



Arkadiusz Miłoszewski, „czarny koń” spotkania w Stalowej Woli.

ne Mili), 45 sek. do końca – 81:75 (dwa celne Mili), 30 sek. do końca – 83:77 (dwa celne Rutkowskiego). Całą sprawę zakończył Daryl Thomas, wedłg wielu obserwatorów jeden z najlepszych aktorów tego spektaklu, zaliczając akcję za 3 pkt. Był to kolejny dramatyczny mecz w wykonaniu Polonii. Zwycięstwo to było jednak jak najbardziej zasłużone.

Choć do końca rozgrywek po-

zostało jeszcze wiele spotkań – wskazywanie na zdecydowanych faworytów tak wyrównanej ligi byłoby co najmniej ryzykownym posunięciem a wpadanie w nazbyt wielki optymizm byłoby niewskazane, to jednak ze Stalowej Woli poszła w Polskę dość poważna przestroga. Tylko czy „papierowi” faworyci („Boby” Bytom?, Nobiles?) będą uprzejmi mieć ją na uwadze? Zapewne będą musieli.

**TUK-Stal Polonia**

Rzuty:		
wolne	67,7%	80,5%
za 2 pkt.	52,4%	56,1%
za 3 pkt.	29,4%	30,8%
asysty	12	13
zbiórki (ogółem)	34	32
zbiórki (atak)	8	6
zbiórki (obrona)	26	26
przechwyty	14	9
straty	12	10
przewinienia	26	26
bloki	1	2



TABELA

1. BT „Boby” Bytom	4..8	370:286
2. Polonia Przemysł	4..7	334:309
3. Pogoń R. Śląska	4..7	352:341
4. AZS-Elana Toruń	4..7	350:347
5. Nobiles Wrocław	4..6	336:321
6. TUK-Stal St. Wola	4..6	315:311
7. Śląsk-ESKA	4..6	361:367
8. Mazowszanka	4..6	290:307
9. 10,5 BC Poznań	4..5	374:386
10. Komfort Stargard	4..5	335:347
11. Instal-Dojlidy	4..5	330:362
12. Zastal Z.G.	4..4	267:330

**„PRZEMYSKIE NIEDŹWIADKI” W STATYSTYCE (PO 4 KOLEJKACH)**

**Podkoszowa otoczka**

Asysty – 15,00 (60/4)	2. K. Miła – 2,25 (9/4)
Zbiórki (ogółem) – 29,00 (116/4)	3. R. Rutkowski – 1,75 (7/4)
Zbiórki (atak) – 8,00 (32/4)	D. Thomas – 1,75 (7/4)
Zbiórki (obrona) – 21,00 (84/4)	5. M. Buntin – 1,25 (5/4)
Przechwyty – 11,25 (45/4)	<b>Straty</b>
Straty – 14,75 (59/4)	1. N. Buntin – 3,00 (12/4)
Przewinienia – 24,25 (97/4)	D. Thomas – 3,00 (12/4)
<b>Skuteczność:</b>	3. A. Adamek – 2,50 (10/4)
Wolne – 71,9% (69/96)	4. A. Olszanecki – 2,00 (6/3)
Za 2 pkt. – 57,0% (94/165)	5. R. Rutkowski – 1,75 (7/4)
Za 3 pkt. – 36,8% (25/68)	<b>Przewinienia</b>
<b>Strzelcy</b>	1. A. Adamek – 4,25 (17/4)
1. D. Thomas – 21,50 (86/4)	2. D. Thomas – 3,75 (15/4)
2. N. Buntin – 15,25 (61/4)	3. A. Miłoszewski – 3,50 (14/4)
3. R. Rutkowski – 13,50 (54/4)	4. K. Miła – 3,00 (12/4)
4. A. Miłoszewski – 11,50 (46/4)	R. Rutkowski – 3,00 (12/4)
5. A. Adamek – 9,75 (39/4)	<b>Czas gry</b>
<b>Asysty</b>	1. A. Adamek – 36,50 (146/4)
1. A. Adamek – 3,75 (15/4)	2. D. Thomas – 34,50 (138/4)
2. R. Rutkowski – 2,75 (11/4)	3. R. Rutkowski – 33,00 (132/4)
3. K. Miła – 2,25 (9/4)	4. K. Miła – 30,75 (123/4)
4. D. Thomas – 1,75 (7/4)	5. N. Buntin – 30,25 (121/4)
5. A. Miłoszewski – 1,25 (5/4)	<b>Skuteczność (w %)</b>
<b>Zbiórki (ogółem)</b>	<b>Wolne</b>
1. D. Thomas – 9,50 (38/4)	1. K. Miła – 87,5 (7/8)
2. N. Buntin – 4,50 (18/4)	2. D. Thomas – 84,6 (22/26)
3. R. Rutkowski – 4,25 (17/4)	3. R. Rutkowski – 81,8 (9/11)
4. K. Miła – 3,75 (15/4)	4. A. Adamek – 77,7 (7/9)
5. D. Puchalski – 2,25 (9/4)	5. N. Buntin – 72,7 (8/11)
<b>Zbiórki (atak)</b>	<b>Za 2 pkt.</b>
1. D. Thomas – 2,50 (10/4)	1. A. Adamek – 70,0 (7/10)
2. K. Miła – 1,75 (7/4)	2. A. Miłoszewski – 66,6 (14/21)
3. R. Rutkowski – 1,25 (5/4)	3. D. Puchalski – 60,0 (6/10)
<b>Zbiórki (obrona)</b>	D. Thomas – 60,0 (23/39)
1. D. Thomas – 7,00 (28/4)	5. R. Rutkowski – 57,1 (12/21)
2. N. Buntin – 4,00 (16/4)	<b>Za 3 pkt.</b>
3. R. Rutkowski – 3,00 (12/4)	1. D. Thomas – 54,5 (6/11)
4. K. Miła – 2,00 (8/4)	2. K. Miła – 42,8 (3/7)
5. D. Puchalski – 1,75 (7/4)	3. A. Miłoszewski – 40,0 (2/5)
<b>Przechwyty</b>	4. A. Adamek – 35,3 (6/17)
1. A. Adamek – 2,50 (10/4)	5. R. Rutkowski – 30,4 (7/23)

OPINIE, KOMENTARZE

**Teodor Mołłow (trener Polonii):**

– Jestem bardzo szczęśliwy ze zwycięstwa na tak trudnym terenie. Moje zadowolenie potęguje fakt, że drużyna z czasem przejmuję mój styl i charakter: nie ma straconych piątek, gra się 40 minut na pełnych obrotach. Nie chciałbym nikogo wyróżniać w swoim zespole. U nas był kolektyw. Zwycięstwo w tym meczu traktuję jako sprawę honoru.

**Krzysztof Miła:**

– W ciągu całego tygodnia mobilizowaliśmy się nawzajem. Założyliśmy sobie, że wygramy ten mecz. Byliśmy tak skupieni, że musiało się udać. Kolejne mecze gramy z teoretycznie słabszymi drużynami, musimy je wygrać a to pokaże, gdzie jest nasze miejsce.

**Arkadiusz Miłoszewski:**

– Dzisiejszy mecz to wiadomo – derby. A to równa się z większymi nerwami. Walczyliśmy o takie zwycięstwo, które dawałoby nam komfort psychiczny na co najmniej cztery następne kolejki. Ja grałem dziś również przeciwko trenerowi Kalinowskiemu. „Stalówka” myślała, że nas zabiega, bo to potrafił robić dobrze. Dziś jednak odniosłem wrażenie, że wpadli w jakiś dołek. Ostatnio miałem pewne problemy pozasportowe. Dzięki wydatnej pomocy trenera T. Mołłowa, któremu, mając okazję, serdecznie dziękuję oraz meczowi w Stalowej Woli myślę, że coś przełamie się we mnie.

Teraz razem z Andrzejem Adamkiem wyjeżdżamy na zgrupowanie kadry, ale tylko po to, aby potrenować. Jesteśmy za grą a nie ciągłym przesiadywaniem na ławce rezerwowych,

nawet w meczach sparingowych. Nie mamy tej szansy, aby w bezpośrednim kontakcie wywalczyć sobie miejsce na parkiecie.

**Roman Rutkowski:**

– Nie układało nam się na początku. Gra była rwana, chaotyczna. Potem wszystko przebiegało po naszej myśli. Ale tak jest jak się prowadzi. My nie gramy jeszcze jak należy. Dotyczy to szczególnie gry zespołowej. Jeśli zacznie się to wszystko układać, to będzie ciężko z nami wygrać każdej ekipie. Derby mają swoją specyfikę, coś pozostaje w sferze psychicznej. Myślimy tę barierę dzisiaj przełamać. Odczuwam jeszcze skutki kontuzji barku. Teraz jest dwutygodniowa przerwa, jadę do Krakowa na obserwację. Po wyleczeniu tej dolegliwości postaram się grać lepiej, przede wszystkim skuteczniej. Obiecuję to.

**Jacek Kalinowski (trener TUK-Stal St. W.):**

– Mecz był bardzo zacięty. Nasza indolencja w ataku i błędy w zastawianiu w pierwszej połowie pozwoliły gościom odskoczyć na kilka punktów. W drugiej połowie grą zespołową, tak jak było założone, doszliśmy Polonię i doprowadziliśmy do tego, że wielu zawodników gości miało po cztery faule. I wtedy „zgłupieliliśmy”. „Zgłup” Gołąb, Redmon, czyli ludzie, którzy powinni być mózgiem drużyny. Niestety nie mam człowieka o przywódczym charakterze, który potrafiłby w kryzysowych momentach zmobilizować resztę. Oni liczą, że „im wpadnie”. Ten mecz przechodzi już do historii i nie da rady tego cofnąć, choć ten stracony punkt może nas bardzo drogo kosztować.

SYTUACJE W LICZBACH

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	wolne	za 2 pkt.	za 3 pkt.
A. Gołąb	8	31	3 (5)	1 (4)	1 (4)
D. Redmon	32	37	8 (10)	9 (16)	2 (8)
J. Freyer	6	32	2 (3)	2 (5)	0 (0)
P. Karolak	17	29	5 (9)	3 (5)	2 (4)
R. Prawica	4	29	0 (0)	2 (4)	0 (0)
H. Bieleń	0	4	0 (0)	0 (0)	0 (0)
D. Derwisz	10	25	2 (2)	4 (7)	0 (0)
T. Grzechowiak	3	11	1 (2)	1 (1)	0 (0)
J. Rosiński	0	2	0 (0)	0 (0)	0 (0)
<b>TUK-STAL</b>	<b>80</b>	<b>200</b>	<b>21 (31)</b>	<b>22 (42)</b>	<b>5 (17)</b>

Asysty – Derwisz 4, Redmon 4, Grzechowiak 2, Gołąb 1, Prawica 1.	Karolak 1.
<b>Zbiórki (atak)</b> – Derwisz 3, Redmon 3, Freyer 2.	Straty – Karolak 3, Freyer 2, Gołąb 2, Prawica 2, Derwisz 1, Grzechowiak 1, Redmon 1.
<b>Zbiórki (obrona)</b> – Freyer 8, Karolak 8, Prawica 6, Redmon 2, Bieleń 1, Grzechowiak 1.	<b>Przewinienia</b> – Karolak 5, Prawica 5, Freyer 4, Redmon 4, Derwisz 3, Gołąb 3, Grzechowiak 2, Rosiński 2, Bieleń 1.
<b>Przechwyty</b> – Freyer 3, Prawica 3, Derwisz 2, Gołąb 2, Redmon 2, Bieleń 1.	<b>Bloki</b> – Freyer 1.

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	wolne	za 2 pkt.	za 3 pkt.
A. Adamek	4	33	2 (2)	1 (1)	0 (2)
K. Miła	6	35	6 (6)	0 (0)	0 (1)
N. Buntin	11	33	1 (2)	5 (14)	0 (1)
R. Rutkowski	18	32	5 (6)	5 (8)	1 (6)
D. Thomas	25	38	9 (9)	5 (9)	2 (2)
W. Banaś	2	4	0 (0)	1 (1)	0 (0)
A. Miłoszewski	20	18	5 (7)	6 (7)	1 (1)
D. Puchalski	1	7	1 (4)	0 (1)	0 (0)
<b>POLONIA</b>	<b>87</b>	<b>200</b>	<b>29 (36)</b>	<b>23 (41)</b>	<b>4 (13)</b>

Asysty – Miła 4, Adamek 3, Buntin 2, Rutkowski 2, Banaś 1, Miłoszewski 1, Thomas 1.	<b>Przechwyty</b> – Miła 3, Adamek 2, Rutkowski 2, Buntin 1, Thomas 1.
<b>Zbiórki (atak)</b> – Miła 3, Thomas 2, Miłoszewski 1.	Straty – Rutkowski 3, Thomas 3, Miła 2, Adamek 1, Puchalski 1.
<b>Zbiórki (obrona)</b> – Thomas 9, Buntin 5, Rutkowski 4, Miła 3, Puchalski 3, Miłoszewski 2.	<b>Przewinienia</b> – Adamek 5, Buntin 4, Miła 4, Rutkowski 4, Thomas 4, Miłoszewski 3, Puchalski 2.
<b>Bloki</b> – Buntin 1, Miłoszewski 1.	

**W pozostałych meczach I ligi koszykówki męskiej uzyskano następujące wyniki:** 10,5 Basket Club Poznań – Śląsk-ESKA Wrocław 95:104 (45:50), AZS-Elana Toruń – Pogoń Ruda Śląska 103:94 (53:43), Mazowszanka Pruszków – Browary Tyśkie „Boby” Bytom 70:87 (33:47), Nobiles Wrocław – Zastal Zielona Góra 87:77 (37:46), Instal-Dojlidy Biały-stok – Komfort Stargard Szczeciński 107:104 (61:49).







